

Załoga BPBM w czynie lipcowym

Piękna, słoneczna pogoda umożliwia załodze przedsięwzięcie budowlanych nadrobienie zaległości. Tym razem odwiedzamy Bytomskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego z Bytomią - Oddział w Tarnowskich Górach, z którego kierownikiem, inż. Emilem Jaskółą wizytujemy budowy.

Warto wiedzieć, że przedsiębiorstwo to stawia Szkołę-Pomnik 1000-lecia w Miasteczku Śl. (w tym roku będzie oddana do użytku), Szkołę Specjalną przy ul. Gruzeli w Tarnowskich Górach, osiedle mieszkaniowe w Miasteczku (3 bloki o 324 izbach oddane będą w III i IV kwartale br., a 4 znajdują się w toku budowy), oraz w Tarnowskich Górach: nowe osiedle mieszkaniowe nr 2 na Osiedlu Mickiewicza (5 bloków o 1000 izbach), 3 bloki mieszkalne przy ul. Sobieskiego, 2 przy ul. Opolskiej oraz 3 bloki dla spółdzielni mieszkaniowej „Gwarek”.

Wszystkie budynki za wyjątkiem tzw. plomb stawiane są systemem uprzemysłowionym - wielokoblowym, która to metoda jest mniej pracochłonna i bardziej wydajna, korzysta się bowiem z goto-

wych elementów - wykonywanych we własnych zakładach prefabrykacyjnych przedsiębiorstwa.

Opóźnienia realizacji planu na skutek złej pogody, niedostateczna jeszcze mechanizacja robót, pewne braki rąk do pracy, stawiają przed kierownictwem robót zadanie jak najbardziej sprawnej organizacji pracy i najbardziej ekonomiczne wykorzystanie wszystkich posiadanych rezerw.

(Dokończenie na str. 2)



W serdecznej rozmowie z autorami projektu ładowarki wibracyjnej. Od lewej stoją: dyr. ZGHMN mgr inż. W. KACPRZAK, członek Biura Politycznego KC PZPR i I sekretarz KW PZPR E. GIEREK.

sekretarz KW PZPR inż. R. TRZCIONKA, sekretarz KZ PZPR „Oria” B. M. GRACA, dyrektor ZGH „Orzeł Biały” inż. K. GŁOWACZ, mgr inż. M. MŁODOŻENIEC i mgr inż. M. KLEMENTYS.

Obchody

Święta Odrodzenia

**3.800 osób
wyjedzie
na Stadion Śląski**

Uroczyste obchody będziemy tegoroczne święto - XVIII rocznicę Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Wśród licznych atrakcyjnych imprez jakie odbędą się w dniach 20-22 lipca br. na uwagę zasługuje udział społeczeństwa Ziemi Tarnogórskiej w imprezie wojewódzkiej, która odbędzie się 21 lipca br. w godzinach popołudniowych na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Z miast, osiedli i gromad powiatu tarnogórskiego, wyjedzie w tym dniu specjalnymi autokarami 3.800 osób. W tym też dniu, tarnogórskie zakłady pracy zobowiązane zostały do podstawienia w oznaczonych miejscach około 130 samochodów, dla przewiezienia uczestników na Stadion Śląski.

Powiatowy Komitet Obchodu Święta Odrodzenia w Tarnowskich Górach zwraca się przede wszystkim do wszystkich terenowych Komitetów Obchodu Święta Odrodzenia, zakładów pracy i organizacji społecznych, aby wszystkie planowane imprezy z okazji Święta Odrodzenia odbyły się w dniach 20 i 22 lipca br. W dniu 21 lipca br. (ze względu na wojewódzką imprezę na Stadionie Śląskim), nie należy żadnych lokalnych imprez organizować.

W tygodniu poprzedzającym Święto Odrodzenia zostaną zwolnione w miastach, osiedlach i gromadach, uroczyste sesje rad narodowych, a 22 lipca br. w parku świerklanieckim zorganizowany zostanie całonocny Festyn Górniczy. O dalszych szczegółach obchodu Święta Odrodzenia poinformujemy za tydzień. (mak)

(Dokończenie na str. 2)

Nieumiejętne obchodzenie się z gazem grozi ŚMIERCIA!
Wszelkie nieszczelności w instalacji gazowej zgłaszaj natychmiast w MPGK Tarnowskie Góry, ul. Starodworcowa 1.

47kcz

Gwarek

TYGODNIK ZIEMI TARNOGÓRSKIEJ

Nr 25 (269) Rok VI. 23 czerwca 1962 r. Cena 1 zł

Sekretarze KW PZPR w ZGH „Orzeł Biały”

ŁADOWARKA WIBRACYJNA

elektro-magnetyczna

**budzi
powszechne zainteresowanie**

Ładowarce wibracyjnej elektro-magnetycznej LGK-1 konstrukcji inżynierów: Józefa Lucka, Kazimierza Głowacza i Mieczysława Kementysa z ZGH „Orzeł Biały” w Brzezinach Śl. pisaliśmy w nr. 19 „Gwarka” z dnia 12 maja br. Niespełna 2 tygodnie później, wiadomość o wspomnianym wynalazku ukazała się na szpaltach wszystkich dzienników naszego kraju. Rewelacja! - pisała „Trybuna Robotnicza”. Urządzenie ładujące już w próbach, zużycie energii - równe trzem żarówkom, wydajność - 15 ton na godzinę.

Wyjątkowo wydajna, tania i prosta w konstrukcji ładowarka, za pomocą której można ładować węgiel, rudy, piasek i inne materiały, wzbudziła powszechne zainteresowanie.

Świadczy o tym wizyta, jaką 14 czerwca br. w ZGH „Orzeł Biały” w Brzezinach Śl. złożyli: członek Biura Politycznego i I sekretarz KW PZPR w Katowicach Edward GIEREK oraz sekretarz KW PZPR inż. Ryszard TRZCIONKA. Gościom towarzyszył dyr. techniczny Zjedn. Górniczo-Hutniczego Metali Nieżelaznych mgr inż. W. KACPRZAK

Towarzysze E. Gierka i R. Trzcionka zwiedzili pracownię Stacji Badawczo-Doświadczalnej Górnictwa Rud, działającej przy ZGH „Orzeł Biały”, zapoznali się z problematyką prac i prowadzonymi badaniami nad nowo skonstruowaną ładowarką i ciągnikiem wibracyjnym oraz doświadczeniami nad opracowaniem ekonomiczniejszej podsadzki utwardzonej stosowanej przy eksploatacji filarów ochronnych w niecce bytomskiej.

Nie marnotrawić wody

W związku z niedoborem wody Prezydium WRN wydało szereg zarządzeń, mających na celu oszczędne nie gospodarowanie. Między innymi zarządzenie zabrania używania wody pitnej do mycia samochodów. W Tarnowskich Górach MPGK posiada na terenie gazowni specjalny punkt, w którym za niewielką opłatą można myć samochody.

Użytkownicy ogródków działkowych mogą używać wodę do podlewania grządek przy użyciu polewaczek, zabronione jest natomiast używanie węży.

Samo MPGK zostało zobowiązane do używania tam, gdzie to jest możliwe wody niezapadłej do picia do polewania ulic. Marnotrawienie wody i nieprzestrzeganie zarządzeń nie tylko naraża przekraczających przepisy na sankcje ale powoduje niedobór wody, tym bardziej więc w interesie wszystkich leży sprawa jak najdalej idących oszczędności wody pitnej. K.

Helikoptery
- na start!

Lotnisko...
w Piekarach
Śląskich

Gdzie? W którym miejscu? Pragniemy poinformować, że w tym wypadku, nie chodzi wcale o lotnisko dla... samolotów pasażerskich. Takiego w Piekarach nie było i chyba nigdy nie będzie. Dlaczego więc ten, a nie inny tytuł? Zaraz wyjaśnimy.

W Piekarach mieści się największy w województwie katowickim - Szpital Chirurgii Urazowej. Leczy się w nim najcięższe przypadki złamań, a szczególnie wszelkiego rodzaju schorzenia kręgosłupa. Nic w tym dziwnego, że w Piekarach przebywają pacjenci z wszystkich zakątków naszego województwa, a nawet województw sąsiednich. W razie skomplikowanych złamań, o życiu pacjenta decydują zazwyczaj... minuty. Przewiezienie chorego karetką Pogotowia Ratunkowego np. z Mikołowa - poprzez kręte i wąskie ulice Katowic, Chorzowa i Bytomia - do Piekar, wymaga od kierowcy sporo wysiłku fizycznego i napięcia nerwowego. Wprawdzie, wyjąca syrena karetki, toruje sobie swobodną drogę w gąszczu różnorodnych pojazdów mechanicznych, niemniej, o życiu człowieka decydują... minuty. Obserwując pędzącą karetkę, mimo woli zadajemy sobie pytanie: czy aby zdąży?

I oto jesteśmy u sedna sprawy.

Coraz częściej w naszym kraju przewozi się chorych do oddalonych szpitali samolotami sanitarnymi lub helikopterami. W wielu wypadkach i do Piekar można było przywieźć chorego helikopterem. Niestety, w miejscowości tej nie było odpowiedniego lotniska do lądowania helikopterów. Ostatnio jednak, dzięki wspólnym wysiłkom tak Dyrekcji Instytutu Chirurgii Urazowej, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej jak i Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Gliwicach, przystąpiono do niwelowania terenu przyszłego lotniska. Prace zostaną niebawem ukończone, a tym samym w nagłych wypadkach, chorych z oddalonych miejscowości, będzie przywozić się do Piekar helikopterem. (mak)

Sesja MRN w Piekarach Śl.

● Teresa Hofman - sekretarzem Prez. MRN. ● Franciszek Ziolo - prezesem GS w Dąbrowce W.

19 czerwca br. w sali posiedzeń Prezydium MRN w Piekarach odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej. Radni MRN zapoznali się z działalnością Prezydium MRN w okresie międzyseesyjnym, uchwaliли dodatkowe kredyty z nadwyżki budżetowej za rok 1961 w wysokości 664 tys. zł. zatwierdzili plany pracy komisji rady narodowej na III kwartał br. oraz wysłuchali informacji o realizacji budżetu przez kino „Zacisze”.

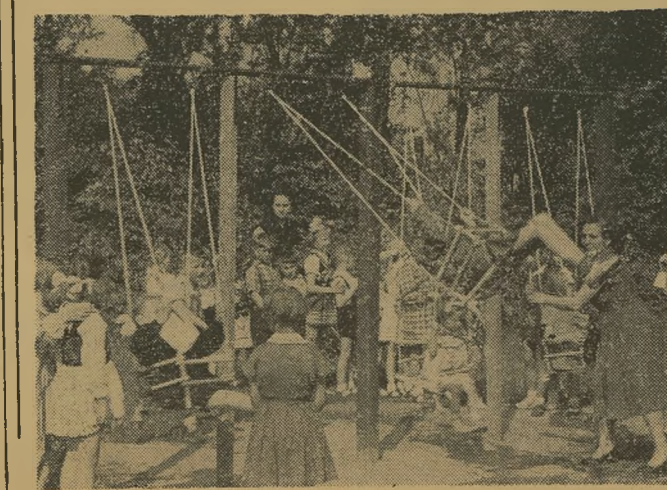
W związku z przejściem Franciszka Zioly - dotychczasowego sekretarza Prezydium MRN w Piekarach - na stanowisko prezesa GS w Dąbrowce W. na stanowisko sekretarza Prezydium MRN w

Piekarach wybrano Teresę Hofman - dotychczasowego sekretarza Prez. MRN w Brzezinach Śl. (mak)

Międzynarodowe spotkanie

W niedzielę, 24 czerwca br. o godz. 18 na boisku piłki ręcznej w Radzionkowie (ul. Szymbał) odbędzie się mecz piłki ręcznej (7-osobowej) mężczyzn, pomiędzy TJ „Iskra” - Zubki (drużyną I ligi czechosłowackiej) i „Ruchem” Radzionków - trzykrotnym mistrzem ligi śląskiej. Wszystkich sympatyków piłki ręcznej - zapraszamy. (m)

W OGRÓDKU JORDANOWSKIM



(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dzilo 204 wykładowców, z których 54 posiada wyższe a 70 średnie wykształcenie ogólne, bądź techniczne. Wiele zespołów wykorzystywało w swej pracy materiały poglądowe co wpływało na łatwiejsze przyswojenie omawianych problemów. Słuchacze takich własnych kursów pisali w opracowanych przez Ośrodek bezimiennych ankietach, że szkolenie pomogło im zrozumieć szereg zagadnień dotychczas niejasnych, rozszerzało ich wiedzę zdo- bytą w uczelniach, pozwalało na lepsze wykonywanie obowiązków zawodowych i społecznych. Natomiast w nielicznych POP, gdzie sprawę szkolenia traktowano marginalnie, rezultaty są znacznie słabsze. Ponieważ teren powiatu składa się częściowo z ziem odzyskanych po wyzwoleniu, nie można zapominać czy pomijać w tematyce szkoleniowej problemu konsolidacji społeczeństwa na gruncie polskości i socjalizmu. Nie wolno także zapominać, że codzienna działalność polityczna, rozwijana przez członków partii nie da spodziewanych rezultatów bez uzupełnienia wiadomości z dziedziny ideologii partii i wiedzy marksistowskiej. Kończąc stary rok szkolenia partyjnego trzeba pamiętać by

unaocznic członkom organizacji i POP, że uczestniczenie w szkoleniu jest podstawowym obowiązkiem członka partii. Na partii i

SILA PARTII w świadomości jej członków

jej działaczach spoczywa obowiązek cierpliwej pracy wychowawczej i docierania do umysłu lu-

dzi pracy dla naukowego wyjaśniania praw, kierujących zyciem i światem. Wielki nauczyciel klasy robotniczej W. I. Lenin mawiał, że „komunista może stać się tylko wtedy, gdy wzbogaci się swą pamięć znajomością całego tego dorobku, który stworzyła ludzkość”.

W dyskusji nad referatem wzięli udział tow. tow. Ludwik Cyran — czł. Egzekutywy KP, Jan Wojtarowicz — przewodniczący Rady Ośrodka, Czesław Wójtowicz z ZGH „Waryński”, Jan Kuta — z kop. „Radzionków”, A. Kłosa — członek Rady Ośrodka, W. Poloczek z ZGH „Orzeł B.”, J. Michałak z Ożarowic, J. Bruchmüller ze Zbrostawic i tow. Bialek ze Śl. Zakładów Przemysłowych. Wypowiedzi ich dotyczyły przebiegu i oceny dotychczasowej pracy kursów szkolenia partyjnego i oddziaływania ideologicznego na terenie instytucji, zakładów pracy i poszczególnych miejscowości oraz zawie- raly wnioski do realizacji.

Dyskusję podsumował I sekretarz KP PZPR Stefan Gołębiowski, który zobowiązał POP do intensywniej pracy w zakresie oddziaływania ideologicznego drogą organizowania szkolenia partyjnego. Zespoły szkoleniowe winny być tak zorganizowane by nie zachodziła dysproporcja między słuchaczami, by obejmowały one w pierwszym rzędzie określone grupy słuchaczy, posiadały odpowiednią tematykę zajęć, stosowały materiały poglądowe i w żadnym przypadku nie prze- rażaly się w szkolenie zawodowe. Tow. Gołębiowski zwrócił uwagę, że przewodzenie masom wymaga dużej wiedzy ideologicznej i głębokiego przekona- nia o słuszności sprawy.

Stefan Kasprzyk

Dodatkowe kredyty dla Piekars Śląskich

W związku z uchwalonymi na ostatniej sesji MRN w Piekarach dodatkowymi kredytami z nadwyżki budżetowej za rok 1961 w wysokości 664 tys. zł. — 100 tys. zł. przeznaczono na remonty szkół w Piekarach, 120 tys. zł. na działalność kulturalno-oświatową, a oprócz tego przeznaczono pewne kredyty na gospodarkę komunalną, ogródki działkowe, przedszkole, żłobek, straż pożarną i inne potrzeby Piekars.

(m)

Spotkanie nauczycieli z Egzekutywą KW i Prezydium WRN

18 czerwca br. odbyło się w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze spotkanie przeszło dwóch tysięcy nauczycieli z woj. katowickiego z przedstawicielami władz — Egzekutywą KW PZPR, z członkiem Biura Politycznego KC i I sekretarzem KW PZPR tow. Edwardem Gierkiem oraz z Prezydium WRN z przewodniczącym Ryszardem Niespor-kiem, przedstawicielami władz szkolnych, wyższych uczelni i organizacji społecznych.

W trakcie spotkania tow. Edward Gierek omówił dorobek szkolnictwa w ubiegłym roku szkolnym, sprawę budownictwa szkół, a szczególnie podstawowe problemy wychowania i nauczania, związane z przygotowywaną reformą systemu szkolnego. Tow. Gierek stwierdził, że głównym zadaniem jest podniesienie kwalifikacji i poziomu szerokich rzesz nauczycielstwa, niezbędnych dla realizacji głównych kierunków nauczania i wychowania. Oznacza to:

— „Znaczące rozszerzenie zakresu nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych... niezbędnych do zrozumienia współczesnej techniki produkcyjnej.

mi narzędziami pracy... oraz wychowania jej w duchu zamilowania i szacunku dla pracy produkcyjnej.

— Przeniesienie więcej czasu w szkołach zawodowych na naukę przedmiotów teoretycznych, podstawowych dla danego zawodu, na praktykę oraz wprowadzenie elementów nauk ekonomicznych.

— Ścisłejsze powiązanie szkolnictwa zawodowego z zakładami przemysłowymi...

— Rozwijanie i stopniowe upowszechnianie szkół przysposobienia rolniczego...

— Zbliżenie do współczesności programów nauczania przedmiotów humanistycznych, zwłaszcza historii, nauki języka ojczystego i literatury, wzbogacenie tych przedmiotów oraz nauk o Polsce współczesnej o treści, pozwalające lepiej rozumieć procesy rozwoju społeczności, o treści kształtujące ideowo-polityczną postawę młodzieży i jej światopogląd.

Tow. Gierek omówił szczegółowo problemy zaznajamiania młodzieży już od najmłodszych lat z techniką, cenę inicjatyw nauczycieli oraz wezwał do rozszerzenia frontu wychowawczego oddziaływania na młodzież. Dziękując pracownikom oświaty za ich wysiłek tow. Gierek w imieniu władz wojewódzkich życzył pedagogom przyjemnego wypoczynku w czasie wakacji.

Pełny tekst wystąpienia tow. Gierka zamieściła 19 bm. prasa wojewódzka. (k)

W czynie lipcowym



Na budowie bloku mieszkalnego przy ul. Sobieskiego w Tarnowskich Górach w czasie przerwy śniadaniowej. Od lewej stoją mistrz budowy GRZEGORZ DRYNDA, brygadzi- murarski JÓZEF ULBRYCH, pom. murarska EMILIA KALA, operator sprzętu ANIELA SOWA, kierownik budowy ROMAN MACHURA, pom. murarska HILDEGARDA SZEWCZYK, brygadzi- murarski PAWEŁ BIADACZ, kierownik Oddz. BPBM w Tarnowskich Górach inż. EMIL JASKOŁA. Klęczą murarze: IDZIK, NOWAK i SZWARC.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Pracę więc podzielono na 3 odcinki: roboty przy zabudowie plomb, którymi kieruje Roman Machura, roboty systemem uprzed- słowionym łącznie z budową szkół pod kie- runkiem Tadeusza Szybki i budownictwo dla spółdzielni kierowane przez Czesława Kotulę. Wszyscy trzej są technikami i uprawnionymi budowniczymi, mają duże doświadczenie i są odpowiedzialni za własne odcinki. Za wyjąt- kiem zabudowy plomb, gdzie stawiane bu- dynki muszą harmonizować z istniejącymi obok domami i gdzie z konieczności stosować trzeba system tradycyjny, wszędzie, gdzie indziej stosuje się system uprzed- słowiony.

Kierownicy odcinków, to ludzie energiczni i co najważniejsze cieszący się zaufaniem za- łogi, podobnie jak brygadziści. Niezależnie od tego, że kierują pracą na swych odcin- kach, można ich zawsze zastać tam, gdzie obecność ich staje się niezbędna. Ta duża operatywność kierowników i brygadzystów sprawia, że żaden z istniejących, bieżących problemów nie czeka na rozwiązanie. Może to właśnie sprawia, że atmosfera między ludźmi na budowie sprzyja szybkiemu postę- powi robót. Załoga zdaje sobie sprawę, że na mieszkania czekają ludzie, a na szkoły mło- dzież. Żeby nie zawieść tych nadziei, załoga podjęła dla uczczenia lipcowego święta czyn produkcyjny, przyspieszając realizację tego- rocznych zadań.

W pierwszym rzędzie postanowiono, że za- trudnieni przy budowie systemem uprzed- słowionym pracować będą na 2 zmiany, zaś wszyscy inni w miejsce 8 — 12 godzin dzien- nie. Wykonanie jednego z bloków przy ul. Sobieskiego w Tarnowskich Górach postano- wiono zakończyć przed 22 lipca mimo, że plan przewidywał oddanie go do użytku dopi- ero w sierpniu br. Brygada betoniarz- ska pod kierunkiem Wieczorka, zobowiązała się skrócić cykl wykonania każdego stropu o 2 dni i przygotować front dla robót murarskich. Brygada murarzy Pawła Biadacza i Józefa Ulbrycha przyspieszy wykonanie murów w stanie surowym również o dwa dni. Brygada tynkarzy Golora, Jana Pakuły i Wincentego Bambenka zobowiązała się skrócić czas wy- konania tynków wewnętrznych o tydzień na każdej budowie. Brygada robót monterskich Tadeusza Duszyńskiego wykona montaż jed- nego z bloków w Miasteczku Śl. w przeciągu 2,5 miesiąca w miejsce planowanych 3 mie- sięcy. Pracownicy zatrudnieni przy robotach pomocniczych, murarskich i ziemnych oraz operatorzy na żurawach i wyciągach dosto- sują swą pracę do podjętych zobowiązań tak, by przyspieszyć cały cykl produkcyjny.

Robotnicy, brygadziści i kierownicy odcin- ków w ten właśnie sposób najlepiej uczczą XVIII rocznicę PKWN.

S. KASPRZYK

Przedsiębiorstwo Jajczarskie w Chorzowie - Batorym posiada w Kozłowej Górze 10 ha fermę drobiarską. Ferma ma 6 apar-atów wylęgowych, z których każ- dy mieści 3.600 jaj a ich zdol- ność produkcyjna w ciągu roku



BARBARA TOMCZYK spra- wiająca funkcję „technika lę- gów” informuje DANIELA MĘDRKA — kierownika fermy o sytuacji w aparacie wylę- gowym.

określa się wylęgiem 150 tys. piskląt.

Podstawą produkcji jest wias- ne stado, liczące około 500 nio- sów oraz 1500 młodych kur, slu- żących odnowieniu podstawowe- go stada. Tu właśnie z krzyżów ki kur rasy Cornish i Witterock uzyskuje się specjalny gatunek drobiu mięsnego (zw. broilery). Ferma wychowuje rocznie około 30 tys. takich właśnie broilerów,



Stoneczny żar daje się we znaki nawet kurom.

z czego 80 proc. odbierają stali kontrahenci a resztę okoliczna ludność. Broilery są hodowane

Tępi my chwasty

Rolnicy energicznie usuwają skutki niepomysłnej, wiosennej pogody. Obserwujemy wzmożony ruch na polach, przewietrzanie gleby, uzupełnienie zasiewów, sadzenie kartofli, buraków itp. Tymczasem dwa kawałki pola, liczące po 1 ha obok parku w Reptach po obu stronach drogi stały się rozsłannym ośm. Pole jest obrabiane przez PGR Stare Tarnowice, dlaczego nie wydano walki chwastom nie wiemy, je- dno jest pewne — dalsze utrzy- mywanie „plantacji ośm” za- chęca sąsiadnie pola.

Proponujemy więc skierowanie brygady dla odchwasczenia pola lub zwrócenie się do miejsco- wej szkoły, której młodzież na pewno nie odmówi swej pomocy.

K.

ferma da 1.920.000 szt. jaj, drobiu wyselekcjonowanego — 30 tys. kg., wylęgarnia dostarczy 918.000 piskląt 1 dniowych, z czego po- nad 40 tys. przeznaczonych będzie na sprzedaż. Produkcja wycho- wu niosek wyniesie rocznie po- nad 2.500 kur i 1.400 kogutów ra- sowych, produkcja broilerów w wieku 10 tygodni osiągnie będzie rocznie prawie 840 tysięcy sztuk. Osobną pozycję stanowi produk- cja reżna, np. broilerów własne go rzeź 797 tys. sztuk, kur własnego stada 16.500 szt., kogutów 2.250 szt. kurek — 1.760 szt., produkcja uboczna, poubojowa reżna da rocznie 275.895 kg, a odpady pou- bojowe — 105 tys. kg.

Roczna wartość produkcji wy- nosić będzie przy sprzedaży na eksport — 61.111,5 tys. zł a przy sprzedaży w kraju — 41.130 tys. zł. nie wliczając w to 9.787,4 tys. zł. uzyskiwanych ze sprzedaży jaj.

Kombinat zbudowany zosta- nie w latach 1963 i 1964. Zatrud- nienie w nim znajdzie 154 pra- cowników w tym 25 umysło- wych, AN-KA

Pływalnia czeka na gości

Kierownictwo pływalni w Brze- zinach wyczerpało z początku wiosny gruntownie dno basenu; odmalowało parkany, skocznię i ogrodzenia. Napelniono już także basen wodą, o którą dość trudno, zwłaszcza w takich ilościach (mie- ści on 20 tys. m sześć). Obiekt ten jest zatem przygotowany do slu- żenia zwolennikom słońca i ką- pieli. Trzeba tylko pogody!

Remont, o którym powyżej pi- szemy, jest niestety tylko pro- wizoryczny, bo tak sam basen jak i szatnie ucierpiały w ostat- ních latach mocno od szkód gór- niczych. W związku z tym planu- je się generalny remont tego o- biektu. W jego ramach przewi- dziane jest położenie nowego be- tonowego dna w basenie i zabe- tonowanie pięknie w jego skar- pach, generalny remont kabiny; położenie wokół basenu chodni- ków z płyt i wymianę próchnie- jącego już miejscami ogrodzenia na nowe, z betonu.

Inwestycja ta przekracza zakres prac wykonywanych obowiązo- wo z funduszu szkód górniczych i dlatego będzie dofinansowana przez MRN i Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej. Ten ostat- ni jak widać przypomniał sobie dawne lata świetności i bicie re- kordów krajowych na pływalni w Brzezinach, przez pływaków z całej Polski. (rs)

Dyrektorowi d/s adm.-gosp. Wojewódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej w Pie- karach Śląskich, tow.

Bonifacemu Pendzińskie- mu z powodu zgony

JEGO OJCA

wyrazy głębokiego współ- czucia składają:

POP, Dyrekcja i Pracow- nicy Szpitala, Rada Zako- nowa, 210g

MIEJSKA KONFERENCJA PARTYJNA wybrała nowe władze KM PZPR w Brzezinach

W dniu 14. VI. br. odbyła się konferencja partyjna w Brzezinach Śl. Referat problemowy „O węzłowych zadaniach Organizacji Partyjnej w Brzezinach” wygłosił tow. Marian Bentyń. Wznowił problematykę przewijającą się w czasie obrad była wyrażona potrzeba wybrania egzekutywy KM PZPR która składać się z mieszkańców Brzezin mogłaby na bieżąco kierować pracą polityczną — wczuwając się w problematykę terenu, sprawując rolę organizatora, koordynatora podejmowanych i wykonywanych przedsięwzięć przez poszczególne organizacje partyjne, w Brzezinach.

Zabierając głos poszczególni towarzysze zwracali uwagę na konieczność wyboru egzekutywy, do której winni wejść ludzie z inicjatywą, gorliwi zwolennicy i miłośnicy Brzezin Śl., reprezentujący interesy nie tylko poszczególnych zakładów pracy, ale również interesy regionu. Zwrócono uwagę na konieczność lepszego wykorzystania skromnych, ale prawdziwych obiektów kulturalnych jak świetlic, stadionów, basenów i hali sportowej. Akcentowano konieczność lepszego organizowania imprez kulturalno-oświatowych, odpoczynku w dni wolne od zajęć.

Dyskutowali tow. tow. Kazimierz Denkowski, Kołodziej i wielu innych zgłosili wnioski: zorganizowanie uniwersytetu po wszechnemu na bazie istniejącego dotychczas uniwersytetu dla

rodziców, zorganizowania szkół przyzakładowych dla pracowników, nie posiadających podstawowego wykształcenia ustosunkowując się krytycznie do niektórych towarzyszy z Rad Zakładowych mało uwagi poświęcających tym zagadnieniom. Inni towarzysze w czasie dyskusji skrytykowali bierną postawę dyrekcji PSS w Piekarach Śl., która w lekceważący sposób podchodzi do uchwał MRN polecającej przeniesienie ohydnej knajpy będącej przyczółkiem melin pijackich do pomieszczenia przeznaczonego na lokal. Biernie stanowisko dyrekcji uniemożliwia adaptację i przebudowę pomieszczenia przeznaczonego na kino panoramiczne dla mieszkańców Brzezin.

Do egzekutywy KM PZPR zostali wybrani towarzysze: Józef Dąbrowicz, Czesław Klimkowicz, Kazimierz Denkowski, Zbigniew Cudziwicz, Paweł Wiktor, Damazy Ferdyn. Konrad Grabczyński, Tadeusz Panfil, Maria Czepizur. Na sekretarzy zostali wybrani: tow. Czesław Klimkowicz, tow. Kazimierz Denkowski, tow. Marja Czepizur.

Problemy omawiane na konferencji oraz dyskusja i wnioski, pozwalają nam śmiało horoskopy że:

1) Nakłady na kulturę i oświatę będą wykorzystane z dużym pożytkiem dla załóg i mieszkańców.

2) Zwiększy się tempo kształcenia załóg i mieszkańców (wg. przybliżonych danych około 1000 obywateli nie posiada podstawowego wykształcenia).

3) Nadany zostanie kierunek i powaga podejmowanym przedsięwzięciom i zakładanym zamierzeniom.

4) Podjęto zobowiązania przez zakłady i instytucje, terenowe grupy działania — na sumę 2.416.500 zł.

Autorzy projektów i wniosków, działacze społeczni z „Orla Białego”, „Andaluzji”, PRI, PKP, PRN i nauczyciele, którzy z wielką ofiarnością i entuzjazmem przystępują do generalnej ofensywy, stana na wysokości zadań. Nie braknie w tym działalności związkowej wymienio-

nych zakładów.

(Alfa)

SOP udziela pomocy

Zainteresowanie rolników n. powiatu sprawą uzyskania dodatkowych pożyczek, umożliwiających nadrobienie strat, wynikających wskutek niepomyślnego sennego pogody skłoniło nas do zwrócenia się o wyjaśnienie w tej sprawie do kierownika Banku Ludowego w Tarnowskich Górach St. Piotrowskiego.

Z dodatkowych funduszy przyznanych przez państwo jako pomoc rolnikom, których gospodarstwa uciierały na skutek niepomyślnych wpływów atmosferycznych SOP udziela odpowiednio wysokich pożyczek na uzupełnienie zasiewów, zakup pasz, nawozów sztucznych, środków owadów i chwastobójczych oraz na inne usługi związane z usuwaniem szkód. Niezbędna jednak jest opinia PZU oraz miejscowych rad narodowych, stwierdzająca wysokość poniesionych strat. Pożyczki te w zasadzie są bezgotówkowe, gdyż w ramach przyznanych pożyczek SOP reguluje należności bezpośrednio placówkom handlowym, czy usługowym. Tylko w przypadku gdy określony materiał nie znajduje się w dyspozycji miejscowych placówek SOP wypłaca niezbędne kwoty na ich zakup.

Niezależnie od tego Bank Ludowy prowadzi również działalność pożyczkową na sprzedaż ratalną dla rolników i pracowników, związanych z rolnictwem.

Wszyscy zainteresowani działalnością SOP a szczególnie wszyscy członkowie SOP powinni wziąć udział w Walnym Zejeździe tarnogórskiego SOP-u, który odbędzie się w niedzielę, 24 czerwca br. o godzinie 10 w gmachu PPRN. Zjazd podsumuje ubiegłoroczną działalność Banku Ludowego w Tarnowskich Górach oraz omówi tegoroczne kierunki działania.

Jesteśmy przekonani, że na zejeździe nie zabraknie rolników, którym SOP udziela tak cennej pomocy. (K.)

Komunikat MO

W Komisariacie MO w Radzionkowiu znajduje się znaleziony rower damski, marki „Mifa” nr ramy 444215 koloru czarnego (z przodu ramy niebieskie strzałki). Właściciel może zgłosić się po odbiór z kartą rowerową.

Przygotowanie teoretyczne i zawodowe oceniamy jako dobre. Dwie uczennice składają już egzamin wstępny w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych — wydział planowania odzieży. Sądzymy, że zdadzą go także pomyślnie.

Jak wynika z wypowiedzi dyrektorów szkół średnich egzaminy maturalne przebiegały na ogół dobrze a przygotowanie młodzieży było znacznie lepsze niż w latach ubiegłych.

Rozmowy przeprowadził
Es-Ka

Zbieramy pamiątki i dokumenty polskości

Przy Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tarnowskich Górach istnieje dość pokaźny zbiór książek o tematyce śląskiej. Zbiór ten, zwany popularnie „Ślęsiacami” liczy w chwili obecnej około 600 tomów. Z każdym miesiącem wzbogaca się on o kilka lub kilkanaście nowych cennych pozycji. Książki pochodzą z antykwariatów różnych miast Śląska i Zagłębia. Nie wszystkie poszukiwane książki można w nich nabyć. Najczęściej bywa tak, że najstarsze i najcenniejsze dzieła z zakresu literatury śląskiej ofiarowują tarnogórskiej bibliotece — ludzie.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach, pragnąc ratować od całkowitego zniszczenia liczne pamiątki piśmiennictwa polskiego na naszym terenie, zwraca się do społeczeństwa Ziemi Tarnogórskiej o ofiarowanie Powiatowej Bibliotece (dzielnicy „Ślęsiaców”) starych wydawnictw polskich. Chodzi w tym wypadku o stare pieśni, kalendarze, poradniki, gazety, tygodniki i inne periodyki, cytanki i książki o różnej tematyce. Mogą to być również pojedyncze egzemplarze dzieł, jakiegoś ukazywały lub docierały na Śląsk z innych re-

Budowlani BPBM nie zawiodą

Co 2 m-ce budynek mieszkalny

Nie trzeba być wnikliwym obserwatorem, by stwierdzić, że nowo budujące się Osiedle Wieczorka II w Piekarach Śl. cechuje zadziwiający rozmach robót. Nowe budynki mieszkalne powstają niczym... grzyby po deszczu.

Ale jak to właściwie jest, że na jednym budowlanym terenie systemem tradycyjnym z cegły, niczym za króla Cwieczka, na innych — dla okraszenia — daje się coś niecoś elementów prefabrykowanych, aby mówiono, patrzcie... oni też budują nowoczesnie. A tu, w nowym Osiedlu Wieczorka II, ani się człowiek dobrze nie rozejrzy, a dom (i to jaki dom!), 3-piętrowy, 6-klatkowy, o 12 tys. m sześć, kubatury, stoi gotowy!

To jest zadziwiające — powiedział kierownik budowy Osiedla Henrykowi Lipie — pewien pan, który przyszedł na budowę Osiedla obejrzeć swoje przyszłe mieszkanie.

— A więc dom, w którym mam mieszkać jeszcze nie stoi? — zapytał ze zdziwieniem wyrazem twarzy.

— Oczywiście, że nie — odpowiedział kierownik. O, tu — dodał, wskazując palcem na wykop — tu, w tym miejscu, będzie zbudowany dom, w którym mieszcieć się będzie pana mieszkanie.

— To chyba pomyłka? Ja mam za trzy miesiące otrzymać przydział. A tu przecież nie jeszcze nie ma! Dół — pustka!

— Ha, ha, ha... roześmiał się kierownik Lipa. Daję panu słowo, że za trzy miesiące wprowadzi się pan do nowego mieszkania z mebelkami. Co, nie wierzy pan?

Kierownik Lipa, zaciągnął się bieżącym dymkiem „Główna”, wskazał ręką na piękny, nowiutki budynek i powiedział: W tym oto budynku, na II pię-

trze, mieszka ów pan. A jednak — uwierz!

To, że ów pan (i wielu innych jemu podobnych) mieszka w Osiedlu zadowolony z dużej mierze postępowi technicznemu i wprowadzonej na szeroką skalę mechanizacji robót — powiada nasz rozmówca. Gdybyśmy nie mieli tutaj tych wszystkich żurawi, elementów prefabrykowanych, płyt wielkowieściowych, a co najważniejsze... doświadczonych i bardzo ofiarnej załogi, na pewno nie mielibyśmy tyle budynków gotowych.

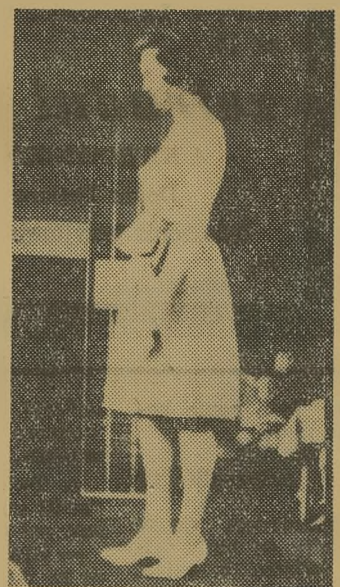
Trudno się z takim stwierdzeniem nie zgodzić. Budowę Osiedla Wieczorka II rozpoczęto w maju 1958 r. Do chwili obecnej, oddano do użytku 20 budynków, w tym 4 budynki zbudowane systemem tradycyjnym i 16 uprzemysłowionych. Takich, które znajdują się w stadium budowy jest 10.

— Kierownik! Mówiliście, że macie doświadczoną i ofiarną załogę, czy...

— Już wiem, o co wam chodzi. 75 proc. załogi (Osiedle buduje 120 ludzi), posiada co najmniej 10-letni staż pracy. Polubili swoją pracę. Wielu z nich zaczynało w charakterze betoniarzy, a dzisiaj są operatorami różnych maszyn i urzędami. Sporo ludzi zasługuje na wyróżnienie. Np. Brygada Władysława Pawlaka. Operatorzy tej brygady K. Ślipko i P. Nowak, mają wycucie na... milimetr. A Bronisław Pawlak, Roman Kędzia, Stefan Stasiak, Jan Janyszek, Wacław Błabus, Jan Mikolajczyk czy Franciszek Czarnecki? Ci ludzie mają złote ręce do roboty. Podobnie do brzo pracuje brygada Jana Pyrka. W skład jej wchodzi: Ignacy Pyrka, Henryk Taszar, Franciszek Wawrzyniak, Kazimierz Maciaszczyk i Józef Adamski.

Rewia mody w Technikum Odzieżowym

Każdy model można nabyć



W takiej sukience pięknie wygląda każda kobieta.

Obecny felieton możemy zacząć od zapewnienia, że wszystkie modele, które oglądaliśmy na zorganizowanej przez Technikum Odzieżowe rewii mody, jaka odbyła się w ubiegłą niedzielę są do nabycia.

Technikum zaprezentowało zebranej publiczności wielką ilość pięknie i modnie uszytych sukien, płaszczy i odzieży dziecięcej na każdą porę roku, wykonanych z popeliny, welny, bawełny, rypsu, tafty, kretonu, płótna lnianego itp. Ceny wahały się w granicach od 45 zł do 700 zł. Modele budziły zachwyt zarówno przybyłych na rewie kobiet jak i przedstawicieli Kuratorium Śląskiego, którzy powiedzieli wiele miłych słów pod adresem uczelni.

Modelkami były instruktorki, nauczycielki i uczennice szkoły, które spełniały swoją dodatkową funkcję ze znajomością rzeczy i dużym wdziękiem.

Pieniądze uzyskane ze sprzedaży biletów Technikum i Zasadnicza Szkoła Odzieżowa przekazały na Społeczny Fundusz Budowy 1000 Szkół.

Zachodzi pytanie, dlaczego tarnogórskie placówki handlowe nie zaopatrują się w szkolnych warsztatach Technikum Odzieżowego, czyżby to co podobne się w Chorzowie i Bytomiu i jest chętnie nabywane przez tamtejsze PSS i MHD nie cieszyło się takim samym popytem na naszym terenie?

Informujemy że odzież wykonywana przez warsztaty szkolne jest do nabycia na miejscu w okresie od września do czerwca.

Trudno wymienić wszystkich, ale warto wspomnieć również o brygadach tynkarskich Bernarda i Jana Lubosa, o brygadzie murarskiej Jana Borosza czy brygadzie ciesielskiej Edmunda Gawła.

Mając takich ludzi, dysponując ponadto odpowiednim sprzętem, można budować. Ale zdarza się — jak to miało miejsce w kwietniu — że zmontowany żuraw stał przez miesiąc nieczynny, ponieważ dozór dźwignów w Krakowie, zbagatelizował jego techniczny odbiór. W ten oto sposób — nie z winy kierownictwa, ani załogi — opóźniono rozpoczęcie budowy nr 54. Jeden miesiąc opóźnienia, to bardzo wielka strata dla przedsiębiorstwa. Mimo trudności, plan izbowy na koniec czerwca br., czyli za I półrocze wykonany będzie w 67 proc. Zamiat planowanych 457 izb, do 30 czerwca br. przekazuje się 679 izb. A więc efekty są. Warto zwrócić uwagę na cykl produkcyjny metodą uprzemysłowioną. Montaż pierwszego budynku metodą uprzemysłowioną trwał... 11 miesięcy. Było to w roku 1959. Dwa lata później cykl produkcyjny stanu surowego tą samą metodą, trwał tylko 2 miesiące. Był to budynek nr 62, którego montaż rozpoczął 1 września, a zakończył 31 października 1961 roku. Montaż 3-piętrowego, 6-klatkowego budynku nr 34 rozpoczął 12 kwietnia, a zakończył się 23 czerwca br. Budynki o takiej wielkości, a budowane systemem tradycyjnym, trzeba by budować przeciętnie około 6 — 8 miesięcy.

Zegnając się, kierownik budowy osiedla prosił nas, byśmy szczególnie słowa uznania przekazali pod adresem brygady Jana Widery. Zdaniem kierownika, brygada murarska Widery jest przykładem dla innych szczególnie pod względem jakości wykonawstwa. Oprócz brygadzysty należą do niej: Jan Gocyla, Lucjan Stasiak i Tomasz Konieczny, co czyniąc, życzymy załozce budowy Osiedla Wieczorka II dalszych owocnych wyników ekonomicznych.

E. MAKSELO

Przez znaczki poznaję piękno Polski

Spośród licznych grona filatelistów naszego powiatu, wybrałm W. Warchulskiego z Nakla Śl.

Zazwyczaj filatelisci zbierają znaczki wszystkich 5 kontynentów globu ziemskiego W. Warchulski, który kolekcjonowaniem znaczków zajmuje się 23 lat, różni się tym od innych, że zbiera wyłącznie znaczki polskie. Ma ich kilkanaście tysięcy sztuk. W swoim bogatym zbiorze W. Warchulski posiada znaczki o tematyce sportowej, lotniczej, z zakresu budownictwa statków, rybołówstwa, flory i fauny polskiej.

Odrębny dział w zbiorach W.



W. Warchulski

Warchulskiego stanowią znaczki o tematyce gospodarczej Polski Ludowej. Obecnie pracuje nad kolekcją historii Polski. (mak)

W Piekarach powstanie lokalne muzeum

Na temat zorganizowania lokalnego muzeum dokumentów i pamiątek Piekar i okolicy, sporo mówiło się na przestrzeni ubiegłych kilkunastu lat. Ze względu jednak na brak odpowiednich funduszy i potrzebnego na ten cel lokalu, sprawa utworzenia muzeum odkładana była kilkakrotnie, aż wreszcie teraz działacze Piekar zajęli się nią na serio. Wszystko wskazuje na to, że Piekary posiadają będą wkrótce własne lokalne muzeum.

29 maja br. podjęto w tej sprawie specjalną uchwałę Prezydium MRN w Piekarach Śl. Ta sama uchwała powołała Komitet Organizacyjny. W skład jego weszli: Roman Smolka, Jan Przybyłek, Paweł Bączkiewicz,

Henryk Mazur, Józef Skórka, Stanisław Stanuch, Helena Macha, Kazimierz Polak, Piotr Świder, Józef Cierpiot, Józef Kołodziejczyk, Hubert Grabara, Agnieszka Nowak i ob Błędowski.

Przewodniczącym Komitetu został Roman Smolka.

Muzeum urządzone zostanie w pomieszczeniach biblioteki przy Szkole Podstawowej nr 8 w Piekarach. Wielką pomoc w zorganizowaniu placówki muzealnej — w której zgromadzi się liczne dokumenty i pamiątki z przeszłości Piekar i okolicy — okaże nowo wybranemu Komitetowi Organizacyjnemu — Stowarzyszenie Miłośników Piekar, terenowe kolekcje ZBoWiD w Piekarach i Szarleju oraz organizacje społeczne. (mak)

Pralnia do »wzięcia«

ZGH „Orzeł Biały” posiadają na terenie Brzezin dużą pralnię, mieszczącą się w osobnym budynku, specjalnie do tego celu przystosowanym. Ponieważ praca dziennej takiej instytucji nie leży w profilu zainteresowań tego przedsiębiorstwa, chce ono odstąpić ją Miejskiej Radzie Narodowej.

Miejska Rada owszem wzięłaby, ale wyłącznie na to, aby z niej mogły korzystać szerokie rzesze mieszkańców. Tu jednak niestety przeszkoda: urządzenie pralni i gmach, w którym się mieści, potrzebują gruntownego remontu (co prawdopodobnie jest jednym z powodów gotowości odstąpienia tego zakładu miastu przez ZGH). A MRN nie ma na to funduszy...

Jak obliczyli fachowcy, na remont gmachu potrzeba około 100 tys. zł., a urządzenia wewnątrz drugie tyle. Likwidować pralnię szkoda, bo dotąd dobrze służyła ludziom i po remoncie może im jeszcze służyć przez długie lata. Jest tam dobra kotłownia, szarżarnie do bielizny i inne urządzenia. Poza tym gmach ten jest położony blisko centrum miejscowości, słowem same zalety. Tylko za co go wyremontować?

A może tak Wydział Gospodarki Komunalnej PRN znajdzie na ten cel jakieś fundusze? (rs)

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO przepustkę nr 1876 wydaną przez kop. „Radzionków” na nazwisko Ludwik Mostek. 208g

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy wydany przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Katowicach na nazwisko Maria Świączkowska. 209g

58 nowych domków

Spółdzielnia mieszkaniowa typu lokatorskiego „Strzecha” w Piekarach, oddała w I kwartale br. swoim członkom 7 mieszkań. Tytuł odda w dobiegającym końcu II kwartale. Do końca tegorocznego sezonu budowlanego spółdzielnia ta odda jeszcze do użytku 16 mieszkań. Bloki, w których te mieszkania się znajdują, buduje spółdzielnia przy ul. Marchlewskiego.

Wniosków na budowę prywatnych domków jednorodzinnych wpłynęło w bieżącym roku do Prezydium MRN w Piekarach dotychczas 10. Z tego i wniosek załatwiono pozytywnie, a 9 jest w trakcie załatwiania w Wydziale Architektury PRN w Tarnowskich Górach i w Okręgowej Komisji Szkół Górniczych w Bytomiu.

Rocznie wpływa ich do Prez. MRN od 20 do 30. Domków jednorodzinnych jest obecnie w Piekarach w trakcie budowy 58. Buduje się je na podstawie zezwoleń z poprzednich lat. (rs)

ZGUBIONO bilet wolnej jazdy wydany przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Katowicach na nazwisko Henryk Blacha. 211g

DR SZCZYGŁOWSKIEJ ordynator Szpitala nr 1 w Tarnowskich Górach oraz dr Bogacz, Jakubczyk i personelowi oddziału wewnętrzznego za uratowanie życia i troskliwą opiekę — serdeczne podziękowanie składa wdzięczna pacjentka Marta Bok. 212g

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią w Chorzowie II na pokój z kuchnią w Tarnowskich Górach. Wia- domość: Tarnowskie Góry, ul. Ks. Ficka 14 m 8 (w godz. od 16 — 19). 213g

FUNKCJONARIUSZOM KP MO w Tarnowskich Górach ob. ob. Hampłowi i Clechoniowi za szybkie odnalezienie skradzionego motocykla oraz taksówkarzowi ob. Janasowi za umożliwienie pości- gu — serdeczne podziękowania składa Józef Kepa. 214g

ZGUBIONO świadectwo ukończe- nia 7 klasy Szkoły Podstawowej nr 6 w Tarnowskich Górach (So- wice) na nazwisko Agnieszka Mi- chałek. 215g

Pijacy i awanturnicy na cenzurowanym

Na swych ostatnich posiedze- niach Kolegium Karno - admini- stracyjne przy Prezydium Powia- towej Rady Narodowej w Tar- nowskich Górach rozpatrywa- ło sprawę o zakłócanie spokoju publicznego. Kolegium po zapo- znaniu się z materiałem dowo- dowym i wysłuchaniu świad- ków, ukarało:

IGNACEGO SZCZYGŁA, lat 22, zamieszkałego w Radzionko- wie III Skwer Buczka 1 c, pra- cownika kop. „Bytom” — który w marcu br. po pijanemu „na- rozrabiał” w restauracji „Przo- downik” w Radzionkowie III. Szczygłowi zaczęli konsumen- tów, awanturował się z persone-

lem, a nawet stawiał opór funk- cjonariuszowi MO, który inter- weniował w czasie awantury. Ko- legium orzekło, iż Szczygłowi mu- si zapłacić 1.100 zł. grzywny al- bo „odsiedzieć” 44 dni w are- szcie.

WIKTORA LUKASIKA, lat 28, zamieszkałego w Radzionko- wie przy ul. 27 Stycznia 32, pra- cownika kop. „Bytom” — który w marcu br. po solidnej libacji spacerował ul. Męczenników Oświęcimia w Radzionkowie i wyśpiewywał różne, najczęściej

niemieckie, piosenki. Gdy funk- cjonariusz MO zwrócił mu uwa- gę, Lukasik oświadczył, że „wol- no mu sobie pośpiewać”. Za te „artystyczne - wokalne” wystę- py zapłaci 1.100 zł grzywny — albo będzie śpiewał sobie w... areszcie przez 44 dni. Chyba mu się odechce koncertowania?... (ip)

Tarnogórskie
Zakłady Gastronomiczne
w Tarnowskich Górach

ZAWIADAMIAJĄ PT
KONSUMENTÓW

że począwszy od dnia
19. 6. 1962 r.

można korzystać
z usług kawiarenki
Młodzieżowej

przy ul. Krakowskiej nr 10
w godz. od 9—17.

64kr

FABRYKA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO w Starachowicach

zatrudni natychmiast:

1. INŻYNIERÓW MECHANIKÓW, INŻYNIERÓW CHEMIKÓW, INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW na stanowiska zastępców kierowników wydzia- łów produkcyjnych i działów technicznych.
2. EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem na stanowiska starszych ekonomistów w dzia- łach: zaopatrzenia, zbytu, organizacji, planowa- nia i księgowości.
3. INŻYNIERÓW i EKONOMISTÓW po studiach na staż pracy i następnie zatrudnienie na stano- skach: starszych konstruktorów, starszych tech- nologów i starszych ekonomistów.

Od kandydatów na stanowiska kierownicze i samo- dzielne — wymagane wysokie kwalifikacje zawodowe i kilkuletnia praktyka.

Zakład posiada bogaty asortyment produkcji, nowocze- sny park maszynowy, dobrze wyposażone biuro technic- ne, laboratoria gwarantujące pomyślną praktykę w ra- mach stażu i perspektywę awansu.

Dla samotnych zakwaterowanie w hotelu zakładowym. Placa wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu me- talowego.

Warunki mieszkaniowe, pracy i płacy do omówienia w szczegółach w dziale kadr FSC Starachowice, telefon nr 62-42, lub wewnętrzny 13-15 i 13-16.

Do ofert prosimy załączać życiorysy i zaświadczenia z poprzednich miejsc pracy. 60kr

„GMINNA SPÓŁDZIELNIA”

TARNOWICE STARE

POSIADA W SWYCH MAGAZYNACH

nawozy azotowe, fosforowe i potaso-
we, wapno nawozowe, materiały siew-
ne jak łubin gorzki, peluszką, wyka
jara i ozima, kukurydza, koński ząb,
rajgras włoski i inne artykuły po-
trzebne rolnikom na poplony.

Rolnicy korzystajcie z naszych punktów usłu- gowych — szklarskiego, wulkanizacyjnego, wypoży- czalni worków, prasy do słomy i siana oraz opry- skiwaczy i pierwszej jakości środków ochrony ro- ślin.

„Gminna Spółdzielnia” Tarnowice Stare z sie- dzibą w Tarnowskich Górach, ul. Dzierżyńskiego nr 15

zatrudni od zaraz:

4 KIEROWNIKÓW STOISK w Wiejskim
Domu Towarowym.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Gminnej Spółdziel- ni, 63kr

ŚLĄSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

w Tarnowskich Górach, Sienkiewicza 47

zatrudnią natychmiast: inżynierów - mechaników

oraz PRACOWNIKA z wyższym wy- kształceniem ekonomicznym lub praw- niczym z praktyką w dziedzinie orga- nizacji przemysłu maszynowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 62kr

Zakłady „Elektrocarbon”

w Tarnowskich Górach, ul. Fabryczna 28

zatrudnią natychmiast

WYKWALIFIKOWANYCH

ŚLUSARZY-REMONTOWCÓW

i NARZĘDZIOWCÓW oraz

HYDRAULIKA.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr zakładu. 61kr

ZAKŁADY MIĘSNE

W TARNOWSKICH GÓRACH

zatrudnią od zaraz:

CZELADNIKÓW RZEŹNICZYCH

posiadających odpowiednie kwalifikacje

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Zakła- dów Mięśnych w Tarnowskich Górach, ul. Oświęcimska 9/11. 58kr

WYDAWCA - Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” w Katowicach, Miekiewicza 9. REDAGUJE KO- LEGIUM Adres Redakcji i Administracji: Tarnowskie Gó- ry, ul. Opolska nr 4, tel. 489. Niezamówionych materiałów, rękopisów, fotografii i rysunków Redakcja nie zwraca. Zgłoszenia na prenumeratę na terenie województwa ka- towickiego przyjmują listonosze, urzędy pocztowe oraz De- legatury i Oddziały „Ruchu” do dnia 18 każdego miesiąca na miesiąc następny. Niezamówionych materiałów, na prenumeratę można dokonać na konto PKO nr 3-6-13763 Katowice lub przekazem pocztowym na adres PUP i R „Ruch” Katowice ul. 15 Grudnia nr 10 Koszt prenumeraty miesięcznej wynosi zł 4. - kwartalnej zł 12. - półrocznej zł 24. - rocznej zł 48. Ogłoszenia przyjmuje Dział Ogłoszeń codziennie w go- dzinach od 9 - 14. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. DRUK: Drukarnia RSW „Prasa”. Kato- wice, ul. Opolska 22. NAKŁAD: 10.310 egz. G—7

(26)



— Do razu sztuka, niech się pan nie obawia.

Teraz poproszę cię o relację, tylko krótko, bo mam jeszcze sporo roboty. — Spojrzał na zegarek.

— Która?

— Zgodnie z poleceniem ulokowałem się w szopie. Jak pan wie, nie ma ona drzwi. Postawiłem sobie pustą skrzynkę przy wejściu i obserwowałem teren. Po pewnym czasie we wszystkich ok- nach zaczęło ukazywać się światło. Je- go blask dochodził nieomal do szopy i przez to obserwacja stawała się łat- wiejsza. Upłynęły te dwie godziny, kie- dy w pewnej chwili zauważyłem coś, niby poruszającego się cień. Zbliżał się w moim kierunku. Jego zarys stawał się coraz ostrzejszy. Wreszcie, kiedy na moment znalazł się na tle oświetlonego okna, stwierdziłem, że była to sylwetka kobiety. Widziałem wyraźnie głowę ze zwichrzonymi włosami i zarys spódnicy. W następnej chwili otrzymałem uderzenie w głowę i straciłem przy- tomność.

— Zatem ostatnim obrazem, jaki widziałeś, była ta kobieca sylwetka?

Scott przetarł twarz dłonią, zatrzy- mując się na brodzie.

— Nic — coś mi się jeszcze przypo- miało, zresztą nie w tej chwili. Kiedy szliśmy tutaj, poprzedzał nas służący, prawda?

— Tak to był właśnie ten Tonio, o którym mówiliśmy w Perth.

— Na moment przed uderzeniem, musiałem jednak kątem oka coś spo- strzec — tylko nie mogę sobie dokład-

nie tego uświadomić... Tak, panie ko- misarz, chyba się nie mylę...

Scott zawałał się i zamilkł.

— O co chodzi? — przynaglił go Holt.

— Widzi pan, znajdowałem się w ciemnościach. Dochodziły do mnie tyl- ko słabe refleksy światła z okien, wszystko więc w moim otoczeniu było zamazane, niewyraźne, ledwo widocz- ne. Mimo to wydaje mi się teraz, że w ostatniej chwili przed uderzeniem, złapałem kątem oka pewien obraz... by- ło to wzniesione ramię kogoś o wyso- kim wzroście... kontur przechylonej na bok głowy... I niech mnie diabeł okre- ci ogonem, jeśli nie był to ten Tonio...

— Hm — Holt zamysłał się. Musimy być bardzo ostrożni z wyciąganiem wniosków. Czy widziałeś Saltera?

— Nie.

— Oni są bardzo podobni do siebie. Obaj w jednakowym wieku, obaj wyso- cy, siwi i chudzi... Sam stwierdzasz, że obrazy, które obserwowałeś, były ledwo widoczne. Równie dobrze mógł to być i Salter.

— Jeśli i tamten jest chudy i wy- soki, oczywiście nie mogę być niczego pewny. Podejrzenie co do Tonia, wy- wołało to raptowne przypomnienie przechylonej na bok głowy...

— Nie jest wykluczone, że był to To- nio. Obaj mają kryminalną przeszłość i dobrali się jak para koni... Napastnik wykorzystał moment skupienia twojej uwagi na sylwetce kobiety. Przypusz- czam, że śledził dziewczynę, bo była to bez wątpienia panna Morton i natknął się na ciebie. Wygląda na to, że kosz- tem tego uderzenia ocaliłeś dziewczynę. Musiała bowiem zauważyć ten na- pad, co pozwoliło jej w porę uciec.

— Tak na to wygląda.

— Widziałem potem na śniegu jej ślady, biegnące w stronę lasu. Potwier- dza to moje przypuszczenia.

— Widział pan ślady na śniegu? — Scott uniósł głowę i spoglądał na komi- sarza z nieco głupkowatym wyrazem twarzy. — W jaki sposób? Przecież żad- nego śniegu nie było!

Holt zmarszczył brwi.

— Jak to? Wciąż w czasie tego napa- du lub przed nim nie padał śnieg?

— Nie.

— Kiedy ciebie znalazłem, prosił śnieg. Dzięki niemu widziałem ślady dziewczyny idące z domu w stronę lasu. Zamilkł na chwilę, po czym do-

kończył. — I jeszcze inne, męskie, pro- wadzące z domu w stronę szopy i z po- wrotem...

— Twierdzę z całą pewnością, że do chwili utraty przytomności nie widzia- łem ani odrobiny śniegu.

— Hm... A więc zaczął padać wkrót- ce po tym wydarzeniu. Zatem, nie były to ślady twojego napastnika... No, jeszcze się nad tym zastanowimy... Obecnie pozostawiam ci samego, masz tu klucz i zamknij za mną drzwi. Otworzysz je dopiero jak podam ci hasło. Będzie to numer pokoju, w którym urzęduje Joe. Nie mówię ci cyfry ze względu na moż- liwość podsłuchu. Wiesz kogo mam na myśli?

— „Slimaka?”

— Właśnie. — Holt skinął z uśmie- chem głową, gdyż było to przewidzio- ich przełożonego. Hołdował on kultowi szybkości, jako nieodzownemu warun- kowi wszelkich sukcesów.

— Czy nasi ludzie mają pozostać na posterunkach?

— Chwilowo tak. Nie są tu nam obecnie potrzebni. Muszę obecnie od- szukać tę dziewczynę, lub przynajmniej jej kryjówkę. Jeszcze raz ostrzegam cię, abyś był czujny. Pamiętaj, że mimo zamkniętych drzwi, nie jesteś wolny od niebezpieczeństwa. To diabelskie gniaz- do pełne jest chytrych pułapek.

— Dam sobie radę, może pan być spokojny.

— Nie bądź zbyt pewny siebie — to ostrzeżenie przekazuję ci od Tonia. — Holt uśmiechnął się.

— Od Tonia? Nie rozumiem.

— Nie szkodzi — no, bądź zdrow, muszę iść.

Po raz drugi Holt usłyszał za sobą szcęk klucza przekręconego w zamku. Asocjacja związana z tym dźwiękiem nie była przyjemna, toteż ruszył kory- tarzem pełen niepokoju.

Schody na strych były ciemne, wspi- najając się więc na nie, przyswiecał so- bie latarką. Kiedy znalazł się na gór- ze, odszukał taster i zapalił światło.

Tu musiała znajdować się kryjówka dziewczyny — ale gdzie? Powtórnie zajął do obryduwoko, leżących po prawej stronie. Nie znalazł w nich nic godnego uwagi, toteż wrócił na od- wrotną przestrzeń strychu i rozejrzał się dookoła.

(C. d.n.)